

**Sygn. akt I ACa 1273/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jolanta Grzegorzcyk</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Anna Cesarz</b> <b>SO del. Jolanta Borkowska (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. N. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 sierpnia 2012r. sygn. akt X GC 29/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. N. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)w Ł. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 1273 /12**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa A. N. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)w Ł. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 34.451,10 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty;

2. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 268.232 złotych;
3. oddalił powództwo w pozostałej części;
4. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.336 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. nie obciążył powódki nie uiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;
6. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.838 złotych tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie prawidłowo poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Najistotniejsze elementy ustaleń faktycznych przedstawiają się następująco.

A. N. prowadząca działalność gospodarczą w postaci Biura (...) jako doradca podatkowy zawarła w dniu 7 marca 2007 roku z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. dwie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pierwszą dla podmiotów uprawnionych do wykonywania działalności usługowej w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych (polisa nr (...)), drugą zaś dla podmiotów wykonujących doradztwo podatkowe (polisa nr (...)).

Wskazane umowy obowiązywały w okresie od dnia 10 marca 2007 roku do dnia 9 marca 2008 roku. Strony określiły w treści umów wysokość sumy gwarancyjnej dla jednego zdarzenia na kwotę 38.279 złotych zastrzegając 10% zmniejszenie wysokości odszkodowania w wypadku wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem (franszyza redukcyjna).

Powódka od dnia 15 grudnia 2005 roku świadczyła usługi związane z prowadzeniem ksiąg rachunkowych i doradztwem podatkowym na rzecz spółki prawa handlowego (...).

Zapisy księgowe zarówno od podatku VAT jak również podatku dochodowego od osób prawnych dokonywane były w siedzibie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i tam przechowywane były również dokumenty źródłowe.

Powódka gromadziła dane księgowe spółki na przenośnym dysku twardym, który uległ awarii, w wyniku czego zaszła konieczność ponownego księgowania danych (...) spółki (...) za 2007 roku, podczas którego wyszły na jaw nieprawidłowości w prowadzonej przez powódkę księgowości.

A. N. nie była w stanie ustalić przyczyny zaistniałych błędów ani dokonać ich korekty. Powyższe doprowadziło do wypełnienia przez powódkę w okresie od dnia 27 marca 2007 roku do dnia 25 stycznia 2008 roku deklaracji podatkowych VAT – 7 na podstawie błędnych rejestrów VAT, a w konsekwencji błędnego ustalenia wymiaru podatku dochodowego od osób (...) spółki (...) za okres od dnia 21 marca 2007 roku do dnia 20 grudnia 2007 roku. Na skutek błędów powódki w zakresie prowadzonej księgowości Urząd Kontroli Skarbowej zobowiązał (...) Sp. z o.o. do zapłacenia karnych odsetek od zapłaconego podatku VAT za 2007 roku oraz CIT za 2007 roku w łącznej wysokości 503.952,40 złotych.

A. N. w dniu 18 listopada 2009 roku zgłosiła pozwanej przedmiotową szkodę. Po trwającym ponad roku postępowaniu likwidacyjnym ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I Instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podniósł, że strony postępowania łączyły ważne umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej doradcy podatkowego, których podstawą był art. 44 ustawy z dnia 5 lipca 1996 roku o doradztwie podatkowym (tekst jednolity Dz.U. 2011, Nr 41, poz. 213) w zw. z art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152). A. N. wypełniła ciężące na niej obowiązki umowne w postaci zapłaty składki ubezpieczeniowej, a zatem świadczeniem ekwiwalentnym pozwanej była wypłata odszkodowania w sytuacji zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym – art. 805 § 1 k.c.

Sąd I Instancji wskazał, że zdarzeniem objętym ryzykiem ubezpieczeniowym w niniejszej sprawie było błędne prowadzenie księgowości przez powódkę w zakresie obliczenia wymiaru podatku od osób prawnych za rok 2007, które doprowadziło do konieczności zapłaty przez (...) Sp. z o.o. karnych odsetek.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka była uprawniona do żądania od pozwanej stosownego odszkodowania w oparciu o postanowienia zawartej umowy ubezpieczenia, tym bardziej, że Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. nie wykazało w toku procesu okoliczności wyłączających jej odpowiedzialność, w szczególności powstania szkody na skutek rażącego niedbalstwa ubezpieczonego – art. 16 i 17 ustawy o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd I Instancji zauważył, że wysokość dochodzonego przez A. N. roszczenia przekraczała określoną w polisie sumę ubezpieczenia – 38.279 złotych, a nadto nie uwzględniała konieczności pomniejszenia odszkodowania o wysokość zastrzeżonej franszyzy redukcyjnej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 34.451,10 złotych obniżając wysokość odszkodowania o 10% z uwagi na umowne zastrzeżenie franszyzy redukcyjnej. W zakresie odsetek ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., przyjmując jako datę wymagalności roszczenia dzień wytoczenia powództwa.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone jako merytorycznie niezasadne.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 268.232 złotych wobec cofnięcia w tym zakresie powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd I Instancji rozstrzygnął o kosztach procesu w oparciu o zasadę stosunkowego ich rozliczenia – art. 100 zd. 2 k.p.c., zaś o kosztach sądowych w postaci opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku poniesienia której powódka została zwolniona, orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powódkę jedynie w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu (punkty 3 i 4 wyroku).

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 7 i art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 805 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji pomniejszenie kwoty należnego odszkodowania o 10% wartości odszkodowania, co spowodowało bezzasadne zwolnienie pozwanej z części odpowiedzialności przyjętej w ramach zawartej umowy ubezpieczenia.

Nadto apelująca podniosła naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania w postaci art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której fakty związane z samym przebiegiem procesu jak również okoliczności zewnętrzne, w szczególności rażąca dysproporcja w stanie majątkowym stron postępowania uzasadniały nieobciążanie jej kosztami procesu.

W uzasadnieniu wywiedzionego środka zaskarżenia skarżąca, powołując się na treść kwestionowanych przepisów prawa materialnego, wskazała, że nie przewidują one możliwości ograniczenia wysokości odszkodowania, zaś ich wykładnia przedstawiona przez Sąd I Instancji prowadzi do trudnej do zaakceptowania sytuacji, w której ubezpieczony pozbawiony zostaje możliwości uzyskania pełnego odszkodowania określonego przez strony w umowie ubezpieczenia.

Nadto A. N. podniosła, że obciążenie jej kosztami procesu pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego bowiem nie uwzględnia trudnej sytuacji majątkowej powódki, rażącej dysproporcji majątkowej stron, jak również

faktu, iż pozwana faktycznie nie poniosła dodatkowych kosztów działania fachowego pełnomocnika wobec korzystania przez Towarzystwo (...) ze stałej obsługi prawnej.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 3 poprzez podwyższenie wysokości zasądanego odszkodowania do kwoty 38.000 złotych oraz w punkcie 4 poprzez nieobciążanie powódki kosztami procesu za postępowanie przed Sądem I Instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniając swoje stanowisko wywiodła, że zmniejszenie wysokości odszkodowania jest następstwem zastrzeżenia w umowie ubezpieczenia franszyzy redukcyjnej, do czego strony były uprawnione w świetle zasady swobody umów określonej w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c..

Nadto strona pozwana podkreśliła, że możliwość zastosowania przez Sąd I Instancji dyspozycji art. 102 k.p.c. winna być uzasadniona szczególnie uzasadnionymi okolicznościami, które nie miały miejsca w niniejszej sprawie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego jest nietrafny.

Skarżąca odwołując się do treści art. 7 i art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 805 § 1 i 2 k.c. nie wzięła pod uwagę, że stanowiąca podstawę dochodzonych przez nią roszczeń umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawierała dodatkowe zastrzeżenie umowne w postaci franszyzy redukcyjnej, uprawniającej ubezpieczyciela do zmniejszenia wysokości należnego odszkodowania o 10 % jego wartości.

W toku postępowania przed Sądem I Instancji, jak również w ramach postępowania apelacyjnego, postanowienia umowy nie były przez skarżącą kwestionowane.

Zasada swobody umów wyrażona w dyspozycji art. 353<sup>1</sup> k.c. uprawniała strony do ukształtowania treści łączącego ich stosunku prawnego według ich uznania, w tym również do zastrzeżenia franszyzy redukcyjnej, która nie sprzeciwia się naturze zawartej umowy, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Warto podkreślić, że franszyza redukcyjna stanowi źródło obopólnych korzyści dla stron umowy ubezpieczenia. W oparciu o wskazaną klauzulę umowną ubezpieczyciel uprawniony jest do zmniejszenia wysokości odszkodowania, zaś ubezpieczający zyskuje możliwość opłacenia niższej składki.

Z treści art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 807 § 1 k.c. wynika, że Ogólne Warunki Ubezpieczenia wiążą ubezpieczającego, o ile zostały mu doręczone przed zawarciem umowy i nie są sprzeczne z przepisami ustawy.

Wyniki postępowania dowodowego wskazują, że A. N. przed zawarciem umowy zapoznała się z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, nadto nie kwestionowała treści samej umowy, pomimo iż zawierała ona wyraźne zastrzeżenie franszyzy redukcyjnej.

W konsekwencji brak było podstaw do uwzględnienia stanowiska apelującej. Podzielenie argumentacji A. N. prowadziłoby do uzyskania przez nią dwojakiego rodzaju korzyści (odszkodowania w pełnej wysokości pomimo opłacenia niższej składki), co pozostawałoby w sprzeczności z treścią zawartej przez strony umowy, w szczególności zaś z celem wprowadzonego zastrzeżenia umownego w postaci franszyzy redukcyjnej.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że Sąd Okręgowy zasadnie obniżył wysokość odszkodowania, co wbrew twierdzeniom apelacji, nie jest w sprzeczności z treścią zakwestionowanych przepisów prawa materialnego.

Nietrafny również okazał się zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego. Należy zauważyć, że możliwość zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c. warunkowana jest wystąpieniem szczególnie uzasadnionych okoliczności, które nie zaistniały na gruncie niniejszej sprawy.

Po pierwsze, powoływanie się wyłącznie na trudną sytuację finansową nie stanowi okoliczności uzasadniającej przyjęcie, że zachodzą "szczególne okoliczności" w rozumieniu art. 102 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 16 maja 2012 r., III CZ 26/12, z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11).

Po wtóre, występowanie znacznej dysproporcji stanu majątkowego stron nie może automatycznie prowadzić do nieobciążania strony obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu. Stanowisko skarżącej podniesione w apelacji zmierza w istocie do błędnego twierdzenia, że ubezpieczyciel (co do zasady znajdujący się w zdecydowanie lepszej kondycji finansowej niż jego przeciwnik procesowy), nigdy nie mógłby liczyć na zwrot kosztów poniesionych w trakcie procesu.

Po trzecie, sam fakt korzystania ze stałej obsługi prawnej przez stronę pozwaną nie oznacza, że nie poniosła ona żadnych kosztów związanych z toczącym się procesem.

Dla oceny w tej sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu art. 102 k.p.c. znaczenie mają kwalifikacje i wykształcenie A. N. oraz charakter prowadzonej przez nią działalności. Co więcej, skarżąca kierując do ubezpieczyciela przedprocesowe wezwanie do zapłaty, korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika (pismo k.55), tym samym miała świadomość przysługujących jej praw. Dlatego też występując z pierwotnym żądaniem zapłaty na jej rzecz kwoty 306.232 złotych powinna liczyć się z konsekwencjami oddalenia powództwa w przeważającym zakresie, a w konsekwencji obciążeniem kosztami procesu.

Irrelevantnym prawnie pozostaje fakt cofnięcia przez skarżącą w toku procesu pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 268.232 złotych, albowiem w tym zakresie, traktowana jest jako strona przegrywająca proces.

W świetle powyższego brak jest podstaw do uznania, że zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, przemawiające za odstąpieniem przez Sąd Okręgowy od obciążania A. N. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach postępowania w drugiej instancji, Sąd Apelacyjny miał na względzie zasadę odpowiedzialności za jego wynik określoną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od A. N. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 450 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne (§ 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).